



WOLNI I SOLIDARNI



Nakład 18000 Stron 4

Nr 11, cena 5 zł

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

22 sierpnia 1982 r.

Uchwała w sprawie obchodów rocznicy Siemirnia '80

TKK NSZZ "Solidarność" uznala dzień 31 sierpnia, dnia podpisania Porozumienia Gdańskiego, za święto "Solidarności". Na jej wezwanie drugą rocznicę wywalczania przez ludzi pracy niezależnych związków zawodowych uczcimy ogólnopolską pokojową demonstrację uliczną. Odbywać się ona będzie pod hasłami uwolnienia skazanych, aresztowanych i internowanych za działalność związkową, reaktywowania "Solidarności" i innych niezależnych organizacji społecznych, zniesienia stanu wojennego, zawarcia ugody społecznej.

Demonstracja rozpocznie się w naszym mieście 31 sierpnia o godz. 15.30. Uczestnicy manifestacji zbierają się na pl. Czerwonym do godz. 15.30 przed pierwszą siedzibą Miedzyzakładowego Komitetu Założycielskiego "Solidarności", gdzie odśpiewamy hymn narodowy oraz minutą ciszy oddany hołd ofiarom stanu wojennego, tym, którzy polegli walcząc o sprawiedliwość społeczną w naszej Ojczyźnie. Następnie uczestnicy demonstracji udadzą się ul. Ruska, Trasą WZ i przez pl. Wróblewskiego pod drugą siedzibę Związku przy ul. Mazowieckiej. Stąd po odśpiewaniu "Roty" i "Boże coś Polskę" rozmierzamy się w godności i spokoju do dniów.

Wzywamy wszystkich członków i sympatyków "Solidarności" do udziału w pokojowej demonstracji ulicznej.

Wzywamy ogniska związkowe do przygotowania transparentów i sztandarów narodowych.

Patronat nad obchodami święta "Solidarności" w naszym mieście i regionie obejmuje RKS oraz zakłady przemysłowe Wrocławia.

Za RKS NSZZ "Solidarność" Polny Ślask
Wrocław, 13.08.82 Władysław Frasyniuk, Piotr Bednarz, Józef Piñor

DO MIESZKA-NCCW DOLNEGO ŚLĄSKA Porozumienie Solidarności Walczącej podpisuje się pod uchwałą RKS-u z dnia 13.08 i będzie proponujemy, aby zgodnie z A-pelem TKK nie ograniczać się do manifestacji we Wrocławiu. 31 sierpnia manifestacje uliczne winny odbyć się we wszystkich miastach Dolnego Śląska i całego kraju między godziną 14 a 17. W szczególności wzywamy naszych kolegów i mieszkańców Bolesławca, Brzegu, Dzierżoniowa, Głogowa, Jawora, Jeleniej Góry, Kalisza, Kłodzka, Legnicy, Lubania Sl., Lubinii, Oleśnicy, Oław, Opola, Świdnicy, Wałbrzycha i Gorzelca do rozpropagowania i przygotowania demonstracji oraz do wyjścia na centralne miejskie place lub pod dawne siedziby MKK NSZZ "Solidarność" 31 bm. Ten dzień ma być Dniem Solidarności w całej Polsce. Pokażmy, że w całym kraju czujemy to samo i tego samego chcemy. Do hasł przyjętych przez RKS dołączamy jeszcze dwa: "Pokoju", "Wolni i Solidarni".

Za Porozumienie Solidarność Walcząca
Kornel Morawiecki

Wrocław, 15.08.1982 r.

PORZUMIENIE - Z KIM? Reżim wojskowy, któremu najwyraźniej dosłwiera brak konsepcji na dalszy ciąg smutnej farsy pt. stan wojenny, coraz napastliwiej atakuje społeczeństwo haszlem tzw. porozumienia. Nie spieszając się z wynikiem karabim general Jaruzelski przedstawia narodowi propozycje w postaci OKRĘGU, IZBOWÓW, "sam rządów zionowanych" i tym podobne żałosne papugi, których ostutno, kolorowe piórka przystrojone mają zimną szarosć czolgów, pośławowej instytucji demokracji socjalistycznej.

Na poparcie swoich "dobrych intencji" władza podrusza ludowi kawałek marchewki, jak choćby ogłoszona w Kopciu flag świata narodowego decyzja o zwolnieniu grupy internowanych, w tym wszystkich kobiet. Cieszy ten fakt, że wrócią do domów znakowane psychicznie, nieliczko cięko chore kobiety, które wbrew intensywnym zabiegom fachowców z SB zachowały odwagę i godność. Są między nimi matki małych dzieci, które pan general Kiszcza w swoim oświadczenie dla narodu wypuścił już 15 marca. Toruńska poetka samotnie wychowująca 3-letnią córeczkę, która opuściła Gołdap 25 lipca, mogłaby co nieco powiedzieć o prawdomówności oficera LWP.

Wielmiesięczny pobyt w obozach ponęgły wszystkim, którzy tego doświadczyli, wiele przesumiedź z dobrych intencji władzy. Mechanizmy systemu politycznego: kłamstwo, szantaż, bezprawie i cyniczna bezkarneść. Palny i dywan w obozie w Gołdapi nie zmieniają obrusu tego i tym bardziej 40 innych "obywateł" odosobnienia - czarne jest czarne.

Czy jednak ta świadomość jest dziś udziałem tylko kilku tysięcy internowanych i może jeszcze kregu ich rodzin, przyjaciół, najbliższych? Czy schrupany kawałek marchewki może przesłonić fakt bezsprawnego przetrzymywania pozostałych internowanych i kilku tysięcy więźniów politycznych? Skazano w groteskowych procesach na trzy, pięć czy dziesiąt lat ludzi, którym poglady, sumienie i uczciwość przeszkodziły pokorne zgięcie karka przed karabinem i pałką. Oni także wiedzą jak należy czytać deklaracje proroków ocalenia narodowego oraz w czym tkwi siła "demokracji" od 37 lat budowanej w Polsce przez komunistów. Prawdy te dotarły zapewne również do tysięcy ludzi wyrzuconych z pracy, skasowanych na wegetację, bo nie podpisali deklaracji lojalności, bo nie podali się weryfikacji, bo wreszcie nie skłibili się wystąpieniem z "Solidarnością".

Co najmniej co, co na własne oczy widzieli "ludzkie oblicze" obrońców ludu i lecących po pomorskich polach. I ci, którzy dziś będą zdziwieni oglądając triumfalny powrót starych dobrych zwycięstw socjalistycznych: talonów na samochody w biurkach panów wojewodów i sekretarzy, luksusowych towarów poza kartkami i roszczeniami w specjalnych sklepach, pensji i dodatków dla szczególnie "zasłużonych" itp.

Jest więc na trochę, ludzi pozbawionych skutków, wyleczonych ze skłonności do kompromisów, ze wszelką cenną, wiadomością-gry, jaką toczy z nami tzw. ludowa władza.

Czy jednak tylko karby na własnych plecach uczą i każą myśleć? Czy póki nie dotknęło mnie to osobiste, mojego grajdolka, mojego garazu z "Syrenką" - mogę nie widzieć, zgadzać się, milczeć? Pomyślmy za tym, nim odpowiadamy Jaruzelskiemu na ofertę porozumienia, stabilizacji i zgody narodowej.

Marzenia o Polsce, w której ludzior żyje się dostatnio spełniają się, jak dotąd, tylko dla gorszych wybranych. Próby rozszerzenia tego kregu i dochodzenia swoich praw w tym komunistycznym reju na ziemi kotwiczą się zawsze strzałami i rozlewem krwi.

Pamiętajmy, ż mornikach z kopalni "Dujek" nim podejmujemy umasaną krew ręce władz.

TV

GŁOSY I ODGŁOSY XXX W ubiegłym tygodniu w Szczecinie odbył się manifestacyjny pogrzeb syna i synowej M. Jurczyka, przewodniczącego NSZZ "Solidarność" regionu Pomorza Zachodniego internowanego od 13.12. u. r.

Oficjalny powód Amerci: samobójstwo. Oboje wyskoczyli z okien dwa różnych domów w tym samym dniu. Ten sam przed siebie tragiczny fakt budzi podejrzenia i strach w naszym kregu kulturowym takie rodzone samobójstwa nie są w zwyczaju.

A jeśli to nie było samobójstwo? Chcemy ufać, że nie powrócią do nas widma powojennych lat czterdziestych, kiedy to skrytobójcze mordy były jedną z świadomościowania władz. Marianowi Jurczykowi słowa wyrazy naszego bólu i współczucia.

ČYTTELNIKU! Po przejrzeniu tego numeru przekaż go znajomym lub obcym, rozmówcą, zamieszczającą w ni trąć. Będzie to Twój wkład w naszą wspólną walkę o Polskę.

10 SIERPNIA W KRAJU 1/ KRAKÓW: O godz. 14.30 z Kombinatu Hutniczego w Krakowie wy-
szły kilkusetoszny marsz protestacyjny. W czasie trwania de-
monstracji ZOMO podejmowało kilkakrotnie próby rozproszenia tłumu. Jedna z grup zaatakowana przez tych z armatkami wodnymi obrzucała je kamieniami i pojedynczo na głowę.
Manifestanci wrzucili okrzyki: "Uwolnić Lecha", "Prawa z ramionem", "Uwolnić Handelska",
"Uwolnić Gila", "Solidarność". Część protestujących udała się następnie na Mały Rynek
z intencją "galiźności" która odbyła się w kościele NMP w Bielczyce. Marsz protestacyjny nerwackich zakładów pracy był ugadzony z HRW NSZZ "Solidarność" Małopolska.

2/ WARSZAWA Po wejściu gąsów i armatek wodnych przeszło ludziom zgromadzonym na placu Zwycięstwa, w którym ułożonego z kwiatów krzyża. Jest on symbolem pamięci wałęsawian o Erydzale Błogimie Ryszkowskim i o pomordowanych górnikach z kopalni "Wujek".
Roków krzyże wizyty modlą się ludzie. Niestety przez MŚ układany jest na nowo w tym samym miejscu.

3/ GDANSK: Do Stoczni im. Lenina przeszli pracownicy okolicznych zakładów i następnie po pracy wyszli marszacy pod Pomnik Ofiar Grudnia. Po manifestacji pod Pomnikiem udali się pod smoczą wieżę gdzie zostali zaatakowani przez ZOMO. Uderoski trwały około 2 godzin.

4/ GORZÓW WIELKOPOLSKI: Po tradycyjnej Mszy św. w intencji Ojczyzny i internowanych i uwiecznionych dedykacji Zwiasku, która celebrowana była o godz. 18.30 w Katedrze, około 1,5 tysiąca ludzi udało się pod wezwanie Mszy św. o godz. 18.30, skupiły się tam pieśni patriotyczne. Słuchano: "Uwolnić Lecha", "Solidarność z wolnością" itp. Milicja zgromadzona wokół samochodach nie interweniowała. Manifestanci rozeszli się w spokoju. Organizatorem marszu była HRW NSZZ "Solidarność" Gorzów.

5/ WROCŁAW: Niemalże wszyscy do demonstracji. Na życzenie przewodniczącego RKP i na porozumienie Solidarność Walcząca odstąpiła od propozycji zgromadzeń ulicznych na 13 lipca. Nie przypomniano nawet o tradycyjnie do mienia od stycznia bieżąco odprawianej Mszy św. w Katedrze o godz. 18.30, po której zwykłego przed świątynią odbywało się spontaniczne manifestacje: okrzyki, ulotki itp. Wierni idący na nabożeństwo widzieli cały Ostrów Tumski obstawiony milicją. Przyszło mniej niż zwykle osób - właściwie giełkość to ludzie starsi z dzieciątkiem. Kazanie było nadzwyczajnie ostrożne. Po Mszy do wychodzących wrzucali megafony: "Milicja Obwodowa wywa wszystkich obecnych do opuszczenia placu Katedralnego". Gdzie co już wszyscy odśpiewali "Boże, odkuń nas", skandowano hasła: "Wolność!", "Papiela". Pozostali jeszcze wychodzili, kiedy puszczone gazy. Piątkardzkie brutalne rozpędzanie, poewanie wodą i wybieranie ludzi miało miejsce na pl. Bema. Roskary były wyraźne: "maksymalnie zatrzymywaj". Nie wszyscy milicjanci kierowali się do tej brudnej roboty, to było widać, ale i zatrzymywano ok. 50 Biegów ducha winnych przechodników.

Ktoś skomentował: "13 czerwca na pl. Piastów władza wydała wojnę dzieciom, dziś przed Katedrą ludziom starym". Uzestniczający w tym, co się działo, jakiś starszy mężczyzna roklał: "Boguż, czemuś im, bo nie wiedzą, co czynią".

KOMUNIKATY 1/ Dnia 9 sierpnia br. odbyło się spotkanie przewodniczącego HRW NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk z przedstawicielami redakcji "Z dnia na dzień", "Wiadomości Bielęce" i "Solidarność Miesięcznika". Omówiono koordynację akcji propagowej województwa z obchodami rocznicy Sierpnia 68 i pokojową demonstrację liczącą w dniu 31.08. br w regionie Dolny Śląsk.

2/ Dnia 13.08. odbyło się pod przewodnictwem Władysława Frasyniuka zebranie rozeszronego RKS-u, w którym udział wzięli przedstawiciele 9 największych zakładów pracy Wrocławia. Było ono w całości poświęcone omówieniu przyjętych do pokojowej demonstracji ulicznej w dniu 31.08.. Jednoznacznie przyjęto uchwałę dotyczącą obchodów Święta "Solidarności" które drukujemy na str. 1. Zebrani uznaли, że na transparentach winny znaleźć następujące hasła: Chleba i wolności, Wolność dla Lecha, Wolność dla politycznych, "Ładamy wolnych związku zawodowych, Porozumienie - tak, wojna - nie".

WROCŁAWSKIE Wszyscy, którzy 2 lata temu u początków NSZZ "Solidarność" wstępując do Zwiasku spotkaliśmy się wtedy na pl. Czerwonym. 31 sierpnia spotykamy się tam znowu. Aby praca Twoja druga zmiana, ani obowiązki rodzinne, czy inne ważne sprawy przymierzą się mogą nikomu skulić za usprawiedliwienie. Ma to być nasze wielkie pokojowe zgromadzenie świadczące, że nie zaprzestaniemy dążąc do wolności i solidarności.

Redakcja

ZGŁOSZENIA SOLIDARNOŚCI Z Gdańską, sprawdzonym kanałem, otrzymałismy 12 tekstu podpisanych: II Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" Gdańsk, składająca na czas zawieszenia Związku. Jeden z nas został zaproszony do miasta w celu nawiązania kontaktu i współpracy z tą strukturą. W ubiegły tydzień uczestniczył w 20-osobowym zebraniu przedstawicieli 13 klubów lokalnych Wybrzeża Wschodniego wchodzących w skład II KK. Organizatorami wydarzenia przez II KK demonstrację w Gdańsku 13 bm. Stanowisko Polityczne i gospodarcze Walczące spotkało się z aprobatą zebranych. II KK organizatora demonstracji ulicznej w Gdańsku. Utrzymuje stałe kontakty z RPP NSZZ "Solidarność" Region Gdańsk. W manifestie II KK z dnia 4.08. br. czytamy m.in. "... W całym okresie istnienia Polski Ludowej cele polityczne domagały się nad ekonomicznymi, stąd również obecny kryzys obejmuje 2 politykę i gospodarkę narodową. Sprawy życia społeczeństwa-politycznego kraju muszą być uoglądlowane w pierwszym rzędzie, dopiero potem realne jest włączenie się społeczeństwa do odbudowy gospodarki narodowej. Sanacządy pracodawcze mogą działać dopiero wówczas, gdy będą posiadały pewność, że ich zdolności i niezależność nie będą ograniczane, a przedsiębiorstwami będą prowadzić tylko kryterium efektywności ekonomicznej. Wtedy całe społeczeństwo będzie mogło uwierzyć, że wyjście Polski z kryzysu jest możliwe".
Podpisano: Delegaci - Pracownicy: Sto osni Gdańskiej im. Lenina, Stoczni Miejskiej Komuny Paryskiej, Gdy. Stoczni Remontowej im. J. Piłsudskiego, Stoczni Północnej, Gdy. Stoczni Remontowej "Rauta", Portu Gdańskiego, Portu Gdyńskiego, Oświaty, Wychowania i Nauki i inne zakłady Wybrzeża Wschodniego.

GŁOSY I ODCHODY: XXX Prawo stanu wojennego jest w niszczodzie z prawami człowieka zagwarantowanymi w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka i Obywatela, ratyfikowanych przez PRL. Nie wystarczą honorowe dekady grup zbrojowych. Malety opracować niezależny kodeks karny. Sprawa jest pilna - konfidenti, prowokatorzy i kolaboranci nie powinni czuć się bezpieczni. A te wyroki powinny być oparte na zaakceptowanym społeczeństwie prawie. Po wypłacie 1/2 litra z ZOMO-wcem dowiedzieliśmy się od niego: 1/ Wyprawka ok. 100 tys. 2/ Ciężka praca w PGR przez 3 mies. 3/ Nie wychodzą we wypożyc. 4/ Narkotyki i magia do społeczeństwa - winni są niewidzialni prowokatorzy. 5/ W akcji wyjątkowo kaftany k. 1. 6/ Loodporne, sprawność na krótką metę. Odsłonięte nogi powyżej kolana i ręce nad głowę. 7/ Drutyna liczy ok. 10 osób. 8/ Reagują tylko na rozkazy dowódców przekazywane gestami. Dowódca drutyny na radiową łączność z dowódcą jednostki. 9/ Użycie broni tylko w obronie własnej - zagrożenie życia lub naruszenie. 10/ W Środkowym - od 1 do 2 tys. W sumie w kraju ok. 100 tys. Od ubiegłego tygodnia trwa mobilizacja do ZOMO. Podobna mobilizacja ta niejako w grudniu ub.r.

XXX Jaruzelski na Krymie skarzy się na podziemie "Solidarności". Biedaczek - pojedzie zapiąć Breźniewa co począć z 31.08. Radzimy nie wracać. XXX Minister obrony ZSRR Ustinow wydał okazjonalny rozkaz, w którym stwierdza się, że siły zbrojne ZSRR, w tym lotnictwo, znajdują się w stałej gotowości bojowej. Drżyjące narody.

XXX Największa od dziesięcioleci klęska suszy w dalekowschodnich obszarach ZSRR. Amur - wygrycha Chinaczy będą mogli suchą nogą dojść do Uruguju.

TU RADIO SOLIDARNOŚĆ WA-LCZĄCA Audycje, jak zwykle, w niedziele o godz. 20.00 na UKF, w paśmie 68-70 MHz. Przepraszamy za brak słyszalności na znacznym obszarze miasta. Nie nadrobiliśmy jeszcze straty zabranego nam przez SB nadajnika - starany się. Prosimy o nagrywanie naszych audycji i o rzeczową /kasety itp./ i finansową pomoc.

DZIĘKUJEMY: F.F.-550, Sud-1300, T.-2000, pan Edek-5600, AIDA-500, SB-500, Swojaki. Prosimy o papier, matryce i farbę. Prosimy o udostępnianie rankowym drukarjom napisów do druku.